

Sygn. akt I ACa 113/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Edyta Mroczek

Sędziowie: SA Hanna Muras (spr.)

SO (del.) Robert Obrębski

Protokolant: sekr. sąd. Monika Likos

po rozpoznaniu w dniu 14 września 2012 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa J. P.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezydentowi miasta (...)W., Wojewodzie (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 27 października 2011 r., sygn. akt II C 550/09

1. oddala apelację;

2. zasądza od Skarbu Państwa – Wojewody (...) na rzecz J. P. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 113/12

UZASADNIENIE

Powód J. P. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta (...) W. kwoty 3.999.700 zł tytułem naprawienia szkody wynikającej z wydania przez Prezydium Rady Narodowej w (...) z naruszeniem prawa dwóch decyzji: nr (...)z 14.12.1960r. i nr (...) z 6.04.1963r. orzekających sprzedaż na rzecz Spółdzielni Budowlano - Mieszkaniowej (...) na własność czasową gruntu położonego przy ul. (...) w W., o powierzchni 3.887 m², wchodzącego w skład nieruchomości uregulowanej w hip. nr (...). Decyzje te zostały wydane przed rozpoznaniem odwołania poprzednika prawnego powoda od decyzji odmawiającej przyznania prawa własności czasowej tego gruntu, co doprowadziło do ubezskutecznienia tego roszczenia, a więc i szkody powoda.

Postanowieniem z 15.01.2008 r. Sąd wezwał do udziału w sprawie w trybie art. 67 k.p.c. Wojewodę (...) jako reprezentanta pozwanego Skarbu Państwa.

Pozwany Skarb Państwa - Prezydent Miasta (...) i Wojewoda (...) wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 11 marca 2008 r. Sąd Okręgowy w Warszawie (sygn. akt: II C 569/07) oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa - Prezydenta(...) i Wojewody (...) kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W wyniku rozpoznania apelacji powoda Sąd Apelacyjny w Warszawie (sygn. akt: I ACa 1037/08) wyrokiem z 13 marca 2009r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym. W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny stwierdził, że jest związek przyczynowy pomiędzy wydaniem decyzji z 14.12.1960r. i z 6.04.1963r., na podstawie których ustanowiono prawo użytkowania wieczystego do przedmiotowej nieruchomości na rzecz Spółdzielni, a szkodą jaką poniósł powód, a polegającą na utracie prawa do tej nieruchomości. Sąd Apelacyjny wskazał, że zgodnie z art. 18 ustawy z 14.07.1961r. o gospodarce terenami w miastach i osiedlach (Dz. U. Nr 22 z 1969 r., poz. 159 - tekst jedn. ze zm.), umowę użytkowania wieczystego zawierano na podstawie decyzji organu gospodarki komunalnej i mieszkaniowej prezydium powiatowej (miejskiej, dzielnicowej) rady narodowej, przy czym decyzja ta w szczególności określała osobę wieczystego użytkownika oraz przedmiot i warunki wieczystego użytkowania. Decyzja ta była czynnością poprzedzającą zawarcie umowy i chociaż umowa jako czynność cywilnoprawna była samodzielna, to nie mogła dojść do skutku bez decyzji określającej jej istotne postanowienia, to jest przedmiot sprzedaży, cenę i inne warunki sprzedaży, w szczególności zaś beneficjenta prawa, czyli osobę nabywcy. Decyzja była konieczną przesłanką zawarcia umowy i jej skuteczności. Uchylenie ostatecznej decyzji dotyczącej ustanowienia prawa użytkowania wieczystego nie powoduje samo przez się nieważności umowy. Jednak przyjąć należy, że w obowiązującym w chwili zawierania umowy stanie prawnym, umowa o ustanowieniu prawa użytkowania wieczystego na rzecz Spółdzielni nie zostałaby zawarta, gdyby nie została wcześniej wydana decyzja administracyjna. Wiąż między decyzją administracyjną a umową jest tak ścisła, że nakazuje przyjąć związek przyczynowy pomiędzy tymi zdarzeniami. Bez decyzji pozytywnej nie doszłoby do zawarcia umowy, a zatem nie powstałaby szkoda. Sąd Apelacyjny uznał także, że powodowi należy przypisać status strony w postępowaniu administracyjnym, powołując się na materialny charakter strony, jaki wynika z art. 28 k.p.a. Zgodnie z tym przepisem, za stronę uznaje się każdego, czyjego interesu prawnego lub obowiązku dotyczy postępowanie albo kto żąda czynności organu ze względu na swój interes prawny lub obowiązek. Chociaż poprzedniczka prawna powoda - Z. P. nie była stroną postępowań zakończonych wydaniem decyzji z 14.12.1960r. i z 6.04.1963r., mimo iż oba te postępowania w sposób oczywisty dotyczyły jej praw, to w charakterze strony uczestniczył powód w postępowaniu o stwierdzenie nieważności tych decyzji. W ocenie Sądu Apelacyjnego, dla uzyskania możliwości realizowania roszczenia odszkodowawczego w trybie art. 160 k.p.a. wystarczające jest uzyskanie statusu strony w postępowaniu nadzorczym, skoro zmierza ono do zaspokojenia interesu prawnego danej osoby w takim samym stopniu jak uczestnictwo w postępowaniu „zwykłym”. Sąd Apelacyjny uznał jednak jednocześnie, że roszczenie powoda należy rozpatrzyć nie na podstawie art. 160 k.p.a., ale na podstawie art. 417⁽¹⁾ § 2 k.c., z uwagi na brzmienie art. 5 ustawy z 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1692).

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy powód podtrzymał powództwo. Następnie pismem wniesionym 15.07.2010r. rozszerzył powództwo wnosząc o zasądzenie kwoty 7.323.108 zł. Pozwany Skarb Państwa - Prezydent miasta (...) i Wojewoda (...) wniósł o oddalenie powództwa. Pozwany podniósł zarzut nieuchronności wywłaszczenia, a także wskazał, że były właściciel nie mógł wybudować osiedla mieszkaniowego, z uwagi na ówczesne prawo budowlane oraz że nieruchomość nie mogłaby zostać przyznana byłemu właścicielowi z uwagi na przeznaczenie nieruchomości w planach zagospodarowania przestrzennego. Pozwany zgłosił również zarzut przedawnienia.

Wyrokiem z 27 października 2011 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od Skarbu Państwa - Wojewody (...) na rzecz J. P. kwotę 7.323.108 zł (pkt I), a nadto kwotę 141.642,40 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II) oraz orzekł o nieuiszczonych przez strony kosztach sądowych (pkt III i IV).

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Okręgowego:

Własność nieruchomości położonej przy ul. (...) w W., oznaczonej jako „ (...) nr (...)”, o powierzchni 2 ha 8.446 m⁽²⁾, przysługiwała Z. P.. Przedmiotowa nieruchomość jest położona na obszarze objętym działaniem dekretu z 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze(...) (Dz. U. Nr 50, poz. 279). Z. P. złożyła w terminie wniosek o przyznanie prawa własności czasowej do przedmiotowej nieruchomości, na podstawie art. 7 w.w. dekretu. Orzeczeniem Prezydium Rady Narodowej w (...) z 24.09.1954r. odmówiono byłej właścicielce ustanowienia prawa własności czasowej do przedmiotowej nieruchomości. Z. P. złożyła w terminie odwołanie od powyższego orzeczenia. Decyzją nr(...) Prezydium Rady Narodowej w(...) z 14.12.1960 r. orzekło o sprzedaży na własność czasową na 80 lat działki gruntu przy ul. (...) w W., wchodzącej w skład wyżej opisanej nieruchomości na rzecz Spółdzielni Budowlano - Mieszkaniowej (...). Decyzją nr (...) Prezydium Rady Narodowej w(...)z 6.04.1963r. zmieniono tę decyzję w ten sposób, że zamiast sprzedaży na własność czasową ustanowiono na rzecz Spółdzielni użytkowanie wieczyste gruntu o powierzchni 11.755 m⁽²⁾, położonego przy ul. (...) w W. na 99 lat. W wykonaniu decyzji z 6.04.1963r. umową z 22.11.1963 r. ustanowiono prawo użytkowania wieczystego na rzecz Spółdzielni Budowlano - Mieszkaniowej (...) do gruntu wymienionego w tej decyzji. Decyzją z 3.09.2002r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w W., rozpoznając odwołanie Z. P. od orzeczenia Prezydium Rady Narodowej w (...) z 24.09.1954r. odmawiającego jej ustanowienia prawa własności czasowej do przedmiotowej nieruchomości, uchyliło zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazało organowi I instancji do ponownego rozpoznania. Prezydent(...) rozpoznając ponownie złożony przez Z. P. wniosek, decyzją nr (...) z 24.07.2003r. odmówił J. P. - następcy prawnemu Z. P. ustanowienia prawa użytkowania wieczystego do gruntu położonego przy ul. (...) w części stanowiącej własność (...). Decyzją z 23.06.2005 r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w W., na wniosek J. P., stwierdziło, że decyzja nr(...) Prezydium Rady Narodowej w(...) z 14.12.1960r. została wydana z naruszeniem prawa i odmówiło stwierdzenia jej nieważności. Decyzją z 24.04.2006r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w W., na wniosek J. P., stwierdziło, że decyzja nr (...) Prezydium Rady Narodowej w (...) z 6.04.1963r. również została wydana z naruszeniem prawa i odmówiło stwierdzenia jej nieważności. Decyzją z 9.11.2006 r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w W. oddaliło wniosek J. P. z 2.06.2006r. o przyznanie odszkodowania za szkodę powstałą na skutek wydania z naruszeniem prawa decyzji Prezydium Rady Narodowej w m.st. W. z 14.12.1960 r. i z 6.04.1963 r. Spadek po Z. P., zmarłej 30.10.1974r., nabył w całości bratanek K. P.. Spadek po K. P., zmarłym 15.12.1988 r., nabył w całości syn J. P..

Zgodnie z Planem Generalnym W. na lata 1956-1965, zatwierdzonym przez Prezydium Rządu 2.07.1956 r., nieruchomość hipoteczna nr (...), położona przy ul. (...) w W. znajdowała się na terenie przeznaczonym pod zabudowę skupioną, w części rozproszoną oraz pod ulice i place. Zgodnie z Ogólnym Planem Etapowym i Kierunkowym (...) dla D. M., zatwierdzonym uchwałą nr (...) Prezydium Rady Narodowej (...) z 31.01.1961 r., nieruchomość hipoteczna nr (...), położona przy ul. (...) w W., w części o powierzchni 3.887m⁽²⁾, znajdowała się na terenie przeznaczonym pod zabudowę jednorodziną, komunikację drogową i oświatę. Zgodnie z Miejscowym Planem Ogólnym Zagospodarowania Przestrzennego(...), zatwierdzonym uchwałą nr(...) Rady (...) z 28.09.1992r. (Dz. Urz. Woj. Warszawskiego Nr 15, poz. 184), przedmiotowa nieruchomość w części o powierzchni 3.887m⁽²⁾ znajdowała się na w obszarze ścisłego centrum, oznaczonym symbolem(...) o funkcji preferowanej mieszkaniowej z usługami I stopnia obsługi o zasięgu ponadlokalnym, gdzie dopuszcza się lokalizowanie obiektów o innych funkcjach mieszkaniowych wraz z niezbędnymi urządzeniami nie kolidującymi z funkcjami preferowanymi i gdzie wyklucza się lokalizowanie obiektów o uciążliwościach i szkodliwości wykraczających poza granice terenu lokalizacji. Wartość prawa użytkowania wieczystego do nieruchomości położonej przy ul. (...) w W., oznaczonej jako „ (...) nr (...)”, w części o powierzchni 3.887 m⁽²⁾, stanowiącej własność m.st. W., według stanu nieruchomości i planu zagospodarowania przestrzennego obowiązującego w dacie wydania decyzji z 14.12.1960r., a według cen obecnych, wynosi 6.390.228 zł, zaś według stanu nieruchomości i planu zagospodarowania przestrzennego obowiązującego w dacie wydania decyzji z 24.07.2003r., a według cen obecnych wynosi 7.323.108 zł.

Zważywszy na poczynione w sprawie ustalenia faktyczne, Sąd Okręgowy uznał, że powództwo było zasadne w całości. Powód wskazywał, że poniósł szkodę na skutek wydania niezgodnego z prawem decyzji administracyjnych z 14.12.1960r. i z 6.04.1963r. ustanawiających na rzecz Spółdzielni prawo użytkowania wieczystego do nieruchomości będącej przedmiotem powództwa. Decyzje powyższe zostały wydane pomimo tego, że odwołanie byłej właścicielki

nieruchomości od orzeczenia odmawiającego ustanowienia na jej rzecz prawa własności czasowej do tej nieruchomości nie zostało rozpoznane. Odwołanie zostało rozpoznane dopiero decyzją SKO z 3.09.2002r., którą decyzja organu I instancji odmawiająca przyznania prawa własności czasowej została uchylona. Po ponownym rozpoznaniu wniosku następcy prawnego byłego właściciela nieruchomości, decyzją z 24.07.2003r., odmówiono powodowi ustanowienia prawa użytkowania wieczystego do przedmiotowego gruntu w części stanowiącej własność(...). Nieruchomość została bowiem rozdysponowana na rzecz osób trzecich i dlatego brak jest możliwości ustanowienia prawa użytkowania wieczystego na rzecz byłego właściciela.

Powód wywodził zatem swoją szkodę z wydania niezgodnych z prawem decyzji z 14.12.1960r. i z 6.04.1963r., w następstwie których na rzecz Spółdzielni zostało ustanowione prawo użytkowania wieczystego i w następstwie których powodowi odmówiono ustanowienia prawa użytkowania wieczystego do tej nieruchomości.

Sąd Okręgowy powołując się na art. 386 § 6 k.p.c. wskazał, iż Sąd Apelacyjny (w sprawie sygn. akt I ACa 1037/08) przesądził, że istnieje adekwatny związek przyczynowy pomiędzy wydaniem niezgodnych z prawem decyzji z 14.12.1960r. i z 6.04.1963r. a szkodą jaką poniósł powód w postaci utraty prawa użytkowania wieczystego do przedmiotowej nieruchomości. Sąd Apelacyjny stwierdził również, że roszczenie powoda należy rozpatrywać na podstawie 4171 § 2 k.c., nie zaś na podstawie art. 160 k.p.a., zastosowanym przez Sąd Okręgowy poprzednio rozpoznający sprawę.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że kwestię odpowiedzialności odszkodowawczej organów administracji państwowej za szkodę wyrządzoną decyzją administracyjną reguluje w obecnie obowiązującym stanie prawnym art. 417¹ § 2 k.c., który wszedł w życie 1 września 2004 r. w następstwie uchwalenia ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1692). Ustawa ta postanowieniem z art. 2 ust. 2 uchyliła art. 160 k.p.a. w całości w jego dotychczasowym brzmieniu. Jednocześnie jednak, zgodnie z art. 5 ustawy nowelizującej z 17 czerwca 2004 r., do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy art. 417, art. 419, art. 420, art. 420¹ art. 420² i art. 421 ustawy kodeks cywilny oraz art. 153, art. 160 i art. 161 § 5 ustawy k.p.a., w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. W uchwale Sądu Najwyższego, podjętej w składzie Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 31 marca 2011 r., sygn. akt III CZP 112/10 Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed dniem 1 września 2004 r., której nieważność lub wydanie jej z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. stwierdzono po tym dniu, ma zastosowanie art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a. oraz jeżeli ostateczna wadliwa decyzja administracyjna została wydana przed dniem wejścia w życie Konstytucji RP odszkodowanie przysługujące na podstawie art. 160 § 1 k.p.a. nie obejmuje korzyści utraconych wskutek jej wydania, choćby utrata nastąpiła po dniu wejścia w życie Konstytucji.

W niniejszej sprawie wadliwe decyzje administracyjne zostały wydane 14.12.1950r. i 6.04.1963 r., a zatem na długo przed dniem 1 września 2004 r. Zgodnie z ówczesnym art. 160 k.p.a., stronie, która poniosła szkodę na skutek wydania decyzji z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. albo stwierdzenia nieważności takiej decyzji, służy roszczenie o odszkodowanie za poniesioną rzeczywistą szkodę, chyba że ponosi ona winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie. W myśl art. 160 § 3 k.p.a., odszkodowanie przysługuje od organu, który wydał decyzję z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a., chyba że winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie ponosi inna strona postępowania dotyczącego tej decyzji; w tym ostatnim przypadku roszczenie o odszkodowanie służy w stosunku do strony winnej powstania tych okoliczności.

Sąd Okręgowy ponownie rozpoznający sprawę zwrócił uwagę, że kwestia związania wyrokiem Sądu II instancji zgodnie z art. 386 § 6 k.p.c. miała o tyle znaczenie w niniejszej sprawie, że wytyczne tego Sądu różniły się od zapadłej później uchwały Sądu Najwyższego z 31 marca 2011 r., sygn. akt III CZP 112/10. Zgodnie z art. 386 § 6 k.p.c., związanie wytycznymi sądu II instancji nie następuje w przypadku, gdy nastąpiła zmiana stanu prawnego. Uchwała Sądu Najwyższego, nawet podjęta w składzie całej Izby tego Sądu, nie stanowi zmiany stanu prawnego. Jednakże zdaniem Sądu Okręgowego, można przyjąć, że poprzez wydanie uchwały Sądu Najwyższego z 31 marca 2011r. nastąpiła swoista zmiana szeroko rozumianego porządku prawnego. Uchwała została podjęta przez Sąd Najwyższy w składzie Izby

Cywilnej tego Sądu. Ma zatem bardzo wysoką rangę, stanowi ujednoczenie praktyki orzeczniczej sądów powszechnych i Sądu Najwyższego w zakresie stosowania art. 160 k.p.a. Uchwała ta wiąże Sąd Najwyższy, także przy rozpoznawaniu kasacji w poszczególnych sprawach. Nie jest więc to „zwykła” uchwała podejmowana przez Sąd Najwyższy w składzie podstawowym, czyli w składzie 3 sędziów. Zgodnie z art. 61 § 6 ustawy z 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.), uchwały pełnego składu Sądu Najwyższego, składu połączonych izb oraz składu całej izby z chwilą ich podjęcia uzyskują moc zasad prawnych. Skład siedmiu sędziów może postanowić o nadaniu uchwale mocy zasady prawnej. Zgodnie z art. 62 § 1 i § 2 ustawy o Sądzie Najwyższym, jeżeli jakikolwiek skład Sądu Najwyższego zamierza odstąpić od zasady prawnej, przedstawia powstałe zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia pełnemu składowi izby. Odstąpienie od zasady prawnej uchwalonej przez izbę, przez połączone izby albo przez pełny skład Sądu Najwyższego wymaga ponownego rozstrzygnięcia w drodze uchwały odpowiednio przez właściwą izbę, połączone izby lub pełny skład Sądu Najwyższego. Wobec tego gdyby uchwała Sądu Najwyższego w sprawie o sygnaturze akt III CZP 112/10 zapadła przed dniem 13 marca 2009 r., to wydając w tym dniu wyrok, Sąd Apelacyjny uwzględniłby tezy zawarte w tej uchwale i wydał wyrok zgodny z uchwałą. Uchwała z 31 marca 2011 r. podjęta przez Sąd Najwyższy w pełnym składzie Izby Cywilnej jest w praktyce swoistą zmianą prawa, gdyż wiążąc Sąd Najwyższy w rozpoznawanych sprawach, wiąże także pośrednio sądy powszechne. Orzeczenie wydane przez sąd powszechny niezgodnie z tą uchwałą, zaskarżone kasacją, nie zostanie utrzymane w mocy. Sąd przyjął zatem, że roszczenie powoda należy rozpoznać na podstawie art. 160 k.p.a. Przy czym przesłanki określone w art. 417¹ § 2 k.c. są tożsame z przesłankami z art. 160 k.p.a. w kwestiach istotnych dla niniejszej sprawy (utrącone korzyści nie były przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie). Dlatego też żądanie powoda oparte na podstawie art. 417¹ § 2 k.c. również byłoby zasadne.

Zdaniem Sądu Okręgowego, powód wykazał, że zostały wydane wadliwe decyzje administracyjne z 14.12.1960r. i z 6.04.1963r., których wydanie z naruszeniem prawa zostało następnie stwierdzone. Powód wykazał także, że poniósł szkodę w wyniku wydania wadliwego rozstrzygnięcia i że istnieje adekwatny związek przyczynowy pomiędzy wydaniem niezgodnych z prawem decyzji administracyjnych a szkodą jaką poniósł. Istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy wadliwymi decyzjami a szkodą powoda zostało przesądzone przez Sąd Apelacyjny rozpoznający niniejszą sprawę i co jest wiążące dla Sądu Okręgowego ponownie rozpoznającego sprawę.

W ocenie Sądu Okręgowego, niezasadne były zarzuty pozwanego odnośnie nieuchronności wywłaszczenia, niemożności wybudowania osiedla mieszkaniowego przez byłego właściciela nieruchomości oraz że nieruchomość nie mogłaby zostać przyznana byłemu właścicielowi z uwagi na przeznaczenie nieruchomości w planach zagospodarowania przestrzennego. Odwołanie byłego właściciela nieruchomości od orzeczenia administracyjnego z 24.09.1954r., odmawiającego ustanowienia prawa własności czasowej do przedmiotowej nieruchomości, zostało rozpoznane dopiero decyzją z 24.07.2003r. Sąd Okręgowy uznał, że fakt tak późnego, niezgodnego z przepisami procedury administracyjnej wówczas i obecnie obowiązującej, rozpoznania odwołania, obciąża organ administracyjny, a nie byłego właściciela. Skoro decyzja rozpoznająca odwołanie od orzeczenia oddalającego wnioski o przyznanie prawa własności czasowej na podstawie dekretu (...) została wydana dopiero 24.07.2003 r., to w tej dacie organ rozpatrywał przesłanki do ustanowienia prawa użytkowania wieczystego do przedmiotowej nieruchomości na rzecz jej byłego właściciela (następcy prawnego). Należy zatem wziąć pod uwagę przepisy prawa obowiązujące w dacie wydania decyzji z 24.07.2003r., a także plan zagospodarowania przestrzennego obowiązujący w tej dacie. Przepisy obecnie obowiązującego prawa nie stwarzają barier dla inwestorów indywidualnych. Plan zagospodarowania przestrzennego nie był sprzeczny z możliwością użytkowania nieruchomości przez jej byłego właściciela. W dacie 24.07.2003r. nie istniała „nieuchronność wywłaszczenia” dla tej nieruchomości. Jediną przesłanką odmowną podaną w tej decyzji było rozdysponowanie nieruchomości na rzecz osób trzecich. Sąd Okręgowy uznał zatem, że powód poniósł szkodę stanowiącą wartość prawa użytkowania wieczystego według stanu nieruchomości na dzień wydawania decyzji odmawiającej ustanowienia na rzecz powoda prawa użytkowania wieczystego, według planu zagospodarowania przestrzennego obowiązującego w tej dacie, a według cen obecnych. Zdaniem Sądu, brak było podstaw, aby przyjmować datę wydania decyzji z lat 60-tych jako miarodajną dla ustalenia stanu nieruchomości i planów zagospodarowania przestrzennego obowiązujących w tamtym czasie. Decyzja rozpoznająca odwołanie od orzeczenia z 24.09.1954 r. została wydana w dniu 24.07.2003r. Na tę datę organ rozpatrywał możliwość ustanowienia

prawa użytkownika wieczystego na rzecz byłego właściciela nieruchomości. Gdyby nie zostały wydane niezgodne z prawem decyzje to decyzja z 24.07.2003r. byłaby korzystna dla powoda. Skoro zaś była to decyzja odmowna, to szkodę powoda należy mierzyć według stanu na dzień jej wydania. Stąd też Sąd przyjął wysokość szkody liczoną według wartości prawa użytkownika wieczystego według stanu nieruchomości, a w tym i przeznaczenia nieruchomości w planie zagospodarowania przestrzennego, na dzień 24 lipca 2003 r., a według cen obecnych (art. 363 § 2 k.c.).

Sąd Okręgowy uznał podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia za niezasadny, powołując się na mający w niniejszym przypadku zastosowanie art. 160 § 6 k.p.a., w myśl którego roszczenie o odszkodowanie przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. albo decyzja, w której organ stwierdził, w myśl art. 158 § 2 k.p.a., że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. Zdaniem Sądu Okręgowego zarzut przedawnienia byłby także niezasadny, gdyby żądanie powoda zostało rozpoznane na podstawie art. 417¹ § 2 k.c. Wówczas roszczenie byłoby przedawnione, zgodnie z art. 442 k.c., jednak zarzut przedawnienia stanowiłby nadużycie prawa, sprzeczne z art. 5 k.c.

Mając na uwadze powyższe rozważania faktyczne i prawne, Sąd orzekł jak w sentencji, uwzględniając powództwo w całości, o kosztach postępowania orzekając na podstawie art. 98 k.p.c. oraz art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. nr 167, poz. 1398).

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany Skarb Państwa - Prezydent(...) oraz Wojewoda (...), zaskarżając go w całości i zarzucając temu orzeczeniu naruszenie:

1). art. 160 § 1 k.p.a. w zw. z art. 28 k.p.a. poprzez uznanie, że wskazane przez powoda jako źródło szkody decyzje Prezydium Rady Narodowej w (...) o sprzedaży na rzecz Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej (...) na własność czasową gruntu (nr (...) z 14.12.1960r. i nr(...) z 6.04.1963r.) skierowane do innych niż powód osób - adresatów wyrządziły powodowi szkodę, a w konsekwencji, iż powodowi służy roszczenie odszkodowawcze w oparciu o art. 160 § 1 k.p.a. pomimo, iż nie był on stroną decyzji wskazywanych, jako źródło szkody; **2).** art. 361 § 1 k.c. i w związku z tym przyjęcie, że między decyzjami administracyjnymi o sprzedaży na rzecz Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej (...) na własność czasową gruntu, a szkodą powoda zachodzi normalny związek przyczynowy; **3).** art. 361 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, iż wskazane wyżej decyzje „szkodzące” mogły wyrządzić powodowi szkodę.

W piśmie procesowym z dnia 13 września 2012r. pozwany podniósł dalsze zarzuty a to naruszenie:

1). art. 160 § 1 i 2 k.p.a. w zw. z art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 § 1 i 2 k.c. poprzez ustalenie odszkodowania za szkodę polegającą na utracie prawa użytkownika wieczystego nieruchomości według stanu tej nieruchomości na dzień 24 lipca 2003r. zamiast według stanu z daty zdarzenia, z którym powód wiąże powstanie szkody; **2).** art. art. 418 k.c. ewentualnie art. 417 k.c. w tym także art. 442 k.c. poprzez ich niezastosowanie pomimo stwierdzonego przez Sąd stanu zaniechania rozpatrzenia odwołania od orzeczenia z 24 września 1954r. o odmowie przyznania prawa własności czasowej; **3).** art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c., art. 227 k.p.c. poprzez przyjęcie, że strona powodowa wykazała przesłanki skutkujące odpowiedzialnością odszkodowawczą pozwanego, co doprowadziło do uwzględnienia powództwa; **4).** art. 278 k.p.c., art. 279 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez oddalenie wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego w związku z podniesionym zarzutem nieuchronności wywłaszczenia, co miało wpływ na wysokość zasądzonego odszkodowania; **5).** art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego z naruszeniem zasad określonych w tym przepisie.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa za obydwie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji uznać należy zasadniczo za prawidłowe. Sąd Apelacyjny podziela również argumenty prawne sądu I instancji.

Sąd ten trafnie stwierdził, że w okolicznościach niniejszej sprawy ma jednak zastosowanie art. 160 k.p.a. Powołał treść podjętej, po wydaniu wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 13 marca 2009r., uchwały w pełnym składzie Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 31 marca 2011 r., sygn. akt: III CZP 112/10, w której Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed dniem 1 września 2004 r., której nieważność lub wydanie jej z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. stwierdzono po tym dniu, ma zastosowanie art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a.

Sąd Apelacyjny rozpoznający niniejszą sprawę podziela w pełni przedstawiony pogląd Sądu Najwyższego i przyjmuje go za własny, a także argumentację sądu I instancji o konieczności zastosowania do roszczeń powoda art. 160 k.p.a., tym samym uznając, iż rację ma Sąd Okręgowy, że podstawę prawną dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia odszkodowawczego stanowi przepis art. 160 k.p.a. obecnie już nie obowiązujący, jednak znajdujący zastosowanie na mocy art. 5 ustawy z 17 1 2 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 162 poz. 1692). Podobnie wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 31 maja 2011r. w sprawie sygn. I ACa 690/10 (publ. Lex nr 1120167).

Nie ma racji pozwany twierdząc, iż powodowi z uwagi na to, iż nie był stroną (czy też jego poprzednik prawny) postępowania administracyjnego zakończonego wydaniem decyzji będącej źródłem szkody, nie przysługuje roszczenie w oparciu o przepis art. 160 k.p.a.

Sąd Apelacyjny podziela zajęte w tej kwestii stanowisko Sądu Apelacyjnego w składzie orzekającym poprzednio w niniejszej sprawie, odwołujące się do charakteru materialnego pojęcia „strony” w postępowaniu administracyjnym.

Wymaga zauważenia, że w czasie, gdy toczyło się postępowanie zakończone wydaniem decyzji nr(...) i nr z 14 grudnia 1960r. i nr 23/63 z 06 kwietnia 1963r. pozostawała nierozstrzygnięta ostatecznie kwestia uprawnień poprzednika prawnego powoda do uzyskania prawa własności czasowej (użytkowania wieczystego) nieruchomości przy ul. (...) w W.. Odwołanie od decyzji z 24 września 1954r. odmawiającej przyznania prawa własności czasowej nie zostało jeszcze rozpoznane. Skarb Państwa nie mógł zatem swobodnie dysponować prawami do przedmiotowej nieruchomości, stąd też nie sposób zakwestionować istnienia interesu prawnego poprzednika prawnego powoda w uczestniczeniu w postępowaniach administracyjnych, w których zapadły w.w. decyzje z 14 grudnia 1960r. i z 06 kwietnia 1963r.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 13 kwietnia 2012r. sygn. I CSK 402/11 (publ. Lex nr 1169138) ocena, czy wniosek o stwierdzenie nieważności decyzji pochodzi od legitymowanego podmiotu, należy do organu administracji publicznej właściwego do przeprowadzenia tego nadzwyczajnego postępowania administracyjnego. Dostrzegając brak legitymacji do domagania się stwierdzenia nieważności decyzji przez konkretny podmiot niemający w nim statusu strony w rozumieniu art. 157 § 2 k.p.a., właściwy organ powinien odmówić wszczęcia postępowania o stwierdzenie nieważności decyzji na jego wniosek - art. 157 § 3 k.p.a. (aktualnie powinien zastosować art. 61a k.p.a. i orzec w tym przedmiocie w formie postanowienia). Równocześnie jednak, jeżeli istnieje podejrzenie występowania w decyzji którejś z wad wymienionych w art. 156 § 1 k.p.a., organ ten może wszcząć z urzędu postępowanie o stwierdzenie nieważności decyzji, zapewniając możliwość udziału w nim wszystkim stronom.

W niniejszym przypadku postępowanie o stwierdzenie nieważności przedmiotowych decyzji zostało wszczęte na wniosek powoda. Właściwy w sprawie organ administracyjny uznał zatem, że poprzednikowi prawnemu powoda przysługuje status strony w postępowaniu o stwierdzenie nieważności tych decyzji z uwagi na przesłanki, o których mowa w art. 28 k.p.a.

Powyższe prowadzi do wniosku, że pominięcie w postępowaniu, w którym zapadły niezgodne z prawem decyzje, poprzednika prawnego powoda, któremu w tym postępowaniu przysługiwał przymiot strony w znaczeniu materialnym, a przez to pominięcie „nie skonsumowany” procesowo, nie pozbawia powoda roszczenia o naprawienie

szkody wywołanej wydaną w tym postępowaniu niezgodną z prawem decyzją, skoro w charakterze strony uczestniczył on w postępowaniu nadzorczym.

Sąd Apelacyjny uznaje za nietrafny podniesiony przez skarżącego zarzut błędnego ustalenia przez Sąd Okręgowy istnienia związku przyczynowego między wydaniem wadliwych decyzji a szkodą powoda.

Słusznie wskazuje Sąd Okręgowy na związanie go w myśl art. 386 § 6 k.p.c. oceną prawną zawartą w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 13 marca 2009r. Sąd Apelacyjny przesądził istnienie takiego związku przyczynowego – bez decyzji pozytywnej nie doszłoby do zawarcia umowy ze Spółdzielnią Budowlano-Mieszkaniową (...) o ustanowieniu na jej rzecz użytkowania wieczystego gruntu należącego uprzednio do Z. P. a tym samym nie powstałaby szkoda w wyniku ubezskutekniczenia roszczenia o przyznanie prawa własności czasowej do tego gruntu i ostatecznie niezyskania przez powoda prawa użytkowania wieczystego.

Należy zauważyć, że w niniejszej sprawie sytuacja nie jest tożsama ze stanem faktycznym w wielu innych sprawach dekretowych, gdzie decyzja odmawiająca przyznania prawa własności czasowej jest ostateczna i z faktem jej wydania strona powodowa wiąże zaistnienie szkody.

W tej sprawie decyzja odmowna z 24 września 1954r. w chwili wydania wadliwych decyzji na rzecz Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej (...) nie była ostateczna a zatem w tamtym momencie była jeszcze otwarta droga do rozpoznania wniosku o przyznanie prawa własności czasowej.

Decyzja ostateczna została wydana dopiero w dniu 24 lipca 2003r. w wyniku rozpoznania odwołania dawnego właściciela przedmiotowej nieruchomości a zatem do tej chwili nie można mówić o zaistnieniu szkody rzeczywistej po stronie powoda (jego poprzednika prawnego) w postaci niezyskania przez niego użytkowania wieczystego do nieruchomości gruntowej przy ul. (...) w W.. Szkoda taka nastąpiła w momencie ostatecznej odmowy przyznania prawa użytkowania wieczystego czyli w lipcu 2003r. W związku z tym, trafnie przyjął Sąd Okręgowy, że ustalenie wysokości szkody winno nastąpić z uwzględnieniem stanu przedmiotowej nieruchomości z tej właśnie daty, a nie jak chce pozwany według stanu z daty wydania wadliwej decyzji.

Nie eliminuje to oczywiście istnienia związku przyczynowego pomiędzy rzeczoną szkodą a wydaniem wadliwych decyzji nr (...) i nr z 14 grudnia 1960r. i nr (...) z 06 kwietnia 1963r.

W decyzji nr (...) z 24 lipca 2003r. jako przyczynę odmowy ustanowienia prawa użytkowania wieczystego do gruntu wskazano, iż grunt został rozdysponowany w sposób trwały na rzecz osób trzecich oraz na ulice. Nie ulega wątpliwości, że przesłanki do ustanowienia prawa użytkowania wieczystego w trybie przepisów dekretu z 26.10.1945r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy są badane na datę wydania decyzji. Przy czym ma rację Sąd Okręgowy, że skutki rozpoznania odwołania od decyzji odmawiającej przyznania prawa własności czasowej do gruntu z kilkudziesięcioletnim opóźnieniem nie może obciążać strony.

Zgodnie z art.7 ust. 2 w.w. dekretu jako jedyne kryterium przyznania prawa wieczystej dzierżawy lub prawa zabudowy przyjmuje brak sprzeczności w dotychczasowym korzystaniu z gruntu przez właściciela z przeznaczeniem tego gruntu według planu zabudowy. Dekret nie określa żadnych innych negatywnych przesłanek przyznania prawa do gruntu dotychczasowym właścicielom.

Z powyższego uregulowania wynika, że odmowa przyznania byłemu właścicielowi prawa do gruntu jest dopuszczalna tylko wówczas, jeżeli organ orzekający w sprawie wyraźnie i jednoznacznie ustali przeznaczenie gruntu na podstawie obowiązującego planu zabudowy (zagospodarowania przestrzennego) i jednocześnie stwierdzi, że korzystanie z gruntu nie da się pogodzić z przeznaczeniem gruntu wynikającym z tego planu (vide wyrok WSA w Warszawie z 08.09.2011r. I SA/Wa 1200/11, publ. Lex nr 964947).

Wykazanie przesłanek pozwalających na nieuwzględnienie wniosku nie obciąża więc strony lecz organ rozpatrujący wniosek.

Organ administracyjny, który wydał decyzję nr (...) innych przyczyn uniemożliwiających uwzględnienie wniosku, poza rozdysponowaniem gruntu na rzecz osób trzecich i na ulice, nie wskazał; nie stwierdził, iż odmowa przyznania prawa wynika z niemożności pogodzenia korzystania z nieruchomości z jej przeznaczeniem w planie zagospodarowania przestrzennego.

Prawidłowo zatem wywiódł Sąd Okręgowy, że nie zostało wykazane, aby na datę wydania decyzji, w świetle obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego zachodziły podstawy do odmowy przyznania prawa użytkowania wieczystego gruntu przy ul. (...) w W., bądź istniała „nieuchronność wywłaszczenia”.

W tym stanie rzeczy, zasadny jest wniosek, że to wydanie wadliwych decyzji nr(...) w konsekwencji stanowi źródło wydania niekorzystnej dla powoda ostatecznej decyzji w sprawie przyznania prawa użytkowania wieczystego. Gdyby nie zostały wydane, nie doszłoby do ustanowienia użytkowania wieczystego na rzecz innego podmiotu Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej (...) w drodze umowy cywilnoprawnej – a tą umową grunt został rozdysponowany – o czym mowa w uzasadnieniu decyzji z 24 lipca 2003r.

Na marginesie wypada wskazać, że nawet w wypadku przyjęcia, że doszłoby do wywłaszczenia przedmiotowej nieruchomości, to nie zasługiwałoby na aprobatę stanowisko skarżącego, że odszkodowanie należne powodowi powinno być ustalone w wysokości jak za wywłaszczenie nieruchomości według zasad określonych w ustawie z 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (Dz.U. Nr 17 poz.70). Zastosowanie do dochodzonych przez powoda roszczeń przepisu art. 160 k.p.a. ma ten skutek, że stosowany jest on także w zakresie dotyczącym reguł sposobu ustalania wysokości odszkodowania. Zgodnie z przewidzianym w art. 160 § 2 k.p.a. odesłaniem do art. 363 § 2 k.c. przysługuje pełne odszkodowanie za szkodę rzeczywistą ustalone w oparciu o ceny aktualne z daty orzekania.

Tym samym nieuzasadniony jest zarzut naruszenia przepisów procesowych w zw. z art. 6 k.c. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego celem ustalenia wartości przedmiotowej nieruchomości według zasad określonych w w.w. ustawie z 12 marca 1958r. Jednakże przede wszystkim wymaga podkreślenia, iż wobec braku zastrzeżenia, o którym mowa w art. 162 k.p.c. co do oddalenia przez sąd I instancji tego wniosku dowodowego (protokół rozprawy z 24.10.2011r. k 351), pozwany utracił prawo do powoływania się na takie uchybienie w dalszym toku postępowania.

W świetle powyższego, bezprzedmiotowy był wniosek pozwanego zawarty w piśmie procesowym z dnia 13.09.2012r. o zawieszenie niniejszego postępowania do czasu rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów zagadnienia prawnego przedstawionego postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2012r. w sprawie sygn. I CSK 404/11 „Czy może mieć wpływ na wysokość odszkodowania przysługującego w związku z wydaniem z rażącym naruszeniem prawa decyzji o odmowie przyznania prawa własności czasowej gruntu (art. 7 dekretu z dnia 26.10.1945r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy , Dz. U. Nr 50 poz. 279 ze zm.), okoliczność, że grunt ten w wypadku przyznania prawa własności czasowej podlegałyby wywłaszczeniu na cele zorganizowanego budownictwa mieszkaniowego.”.

Sąd Apelacyjny uznaje za całkowicie chybiony zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. i art. 227 k.p.c. oparty na twierdzeniu, że powód nie wykazał źródła szkody, ponieważ do akt nie zostały złożone decyzje nr 51/S i nr z 14 grudnia 1960r. i nr 23/63 z 06 kwietnia 1963r., do pozwu załączono jedynie decyzje nadzorcze.

Okoliczność, że w do akt niniejszej sprawy nie złożono w.w. decyzji nie może oznaczać, iż nie zostały one faktycznie wydane, wszak w decyzjach nadzorczych z dnia 23 czerwca 2005r. i z dnia 24 kwietnia 2006r. załączonych do akt Samorządowe Kolegium Odwoławcze w W. powołuje w.w. decyzje z 1960r. i z 1963r., ich treść i wskazuje, że te właśnie decyzje są przedmiotem postępowania nadzorczego. Pozwany nie kwestionował na wcześniejszym etapie postępowania faktu istnienia decyzji nr (...) i nr (...) ani decyzji nadzorczych.

Odnosząc się do stanowiska skarżącego, iż ewentualną utratę prawa użytkowania wieczystego powinno wiązać się jedynie z decyzją z dnia 06 kwietnia 1963r., albowiem decyzja z dnia 14 grudnia 1960r. została zmieniona i

nie była nigdy wykonana, trzeba wskazać, iż decyzja ta pozostawała w obrocie prawnym - była wszak poddana postępowaniu nadzorcemu. Obie decyzje pozostawały ze sobą w związku funkcjonalnym i stanowiły ciąg zdarzeń, które doprowadziły do zawarcia umowy cywilnoprawnej ustanowienia prawa użytkowania wieczystego gruntu na rzecz spółdzielni, a w konsekwencji do odmowy przyznania tego prawa powodowi. Dlatego też zdaniem Sądu Apelacyjnego wydanie obu tych decyzji niezgodnych z prawem pozostaje w związku przyczynowym z powstałą szkodą powoda.

Skarżący podnosi, że w stanie faktycznym niniejszej sprawy mamy do czynienia z zaniechaniem rozpoznania odwołania poprzednika prawnego powoda od orzeczenia Prezydium Rady Narodowej z dnia 24 września 1954r. o odmowie ustanowienia prawa własności czasowej i z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, iż sąd I instancji szkodę wiąże z właśnie z tym zaniechaniem, bowiem rozpatrywał możliwość ustanowienia prawa użytkowania wieczystego nieruchomości na rzecz jej byłych właścicieli na datę wydania ostatecznej decyzji w sprawie wniosku o przyznanie tego prawa.

Zdaniem pozwanego zastosowanie powinien mieć w niniejszej sprawie przepis art. 418 k.c. ewentualnie art. 417 k.c.

Sąd Apelacyjny nie aprobuje tego stanowiska.

W pierwszej kolejności należy dostrzec, iż powód nie wywodził żądania odszkodowania tytułem naprawienia szkody powstałej na skutek zaniechania przez szereg lat rozpoznania odwołania od orzeczenia z 24 września 1954r. lecz jako podstawę faktyczną roszczenia odszkodowawczego wyraźnie i konsekwentnie wskazywał wydanie z naruszeniem prawa decyzji nr (...)i nr z 14 grudnia 1960r. i nr (...) z 06 kwietnia 1963r.

Trzeba przypomnieć, że sąd jest związany zakreśloną przez stronę powodową podstawą faktyczną powództwa i nie jest uprawniony do jej konstruowania za powoda ani do jej zmiany (vide wyrok Sądu Najwyższego z 27.03.2008r. II CSK 524/07, publ. Lex nr 465998).

Sąd Okręgowy rozpoznał sprawę w granicach podstawy faktycznej zakreślonej przez powoda. Za źródło szkody poniesionej przez powoda w postaci nieuzyskania prawa użytkowania wieczystego do przedmiotowej nieruchomości Sąd uznał wydanie w.w. wadliwych decyzji. Stwierdził, że gdyby nie zostały wydane, to decyzja z dnia 24 lipca 2003r. byłaby dla powoda korzystna. Skoro zaś była to decyzja odmowna to szkodę powoda należy mierzyć według stanu na dzień wydania decyzji odmownej, a zatem wysokość szkody była liczona według stanu nieruchomości na tę datę i według cen aktualnych.

W tej sytuacji zarzuty naruszenia prawa materialnego art. 418 k.c. ewentualnie art. 417 k.c. w tym także art. 442 k.c. są nietrafne. Przepisy te nie mają bowiem zastosowania w niniejszej sprawie.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną, o kosztach zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej orzekł na podstawie art. 98 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.